



WARTO BYĆ POLAKIEM

PODLASKA MAJÓWKA

POŁUDNIOWE PODLASIE | 2

Za nami arcydługa majówka: od 27 kwietnia po 3 maja. Wiele okolicznościowych wydarzeń kulturalnych, a nawet sportowych: w Białej Podlaskiej, Radzynie, Międzyrzecu, Terespolu, Leśnej, Janowie... Dużo czasu na wypoczynek, ale i na chwilę refleksji, co oznacza bycie Polakiem: sprowadzanie Ojczyzny do roli przedmiotu, jak chcieli targowiczanie, czy podmiotu europejskiej polityki, jak chcieli twórcy Konstytucji 3 Maja i wszyscy wierni jej zasadom?

NAJDZIELNIEJSZYM Z DZIELNYCH

BIAŁA PODLASKA | 2

Dopiero po raz trzeci po wojnie Biała Podlaska obchodzić będzie 7 maja święto 34 pułku piechoty, jednego z najbitniejszych pułków Wojska Polskiego, którego sztandar Józef Piłsudski osobiście udekorował orderem Virtuti Militari. Dzieje wielu żołnierzy 34 pp uosabiają losy dwóch ostatnich dowódców pułku: z 1939 r. – ppłk dypl. Wacława Budrewicza i z 1944 r. – mjr „Zenona”. Pierwszy jest ofiarą zbrodni katyńskiej, drugi, choć ujawnił się w 1947 r., spędził w więzieniu 6 lat. – Miejskie obchody pułkowego święta to nasz obowiązek wobec przodków wielu z nas, nie tylko białczan, którzy służyli w jego szeregach – mówi prezydent Dariusz Stefaniuk.

JACEK PAŁKIEWICZ W RADZYNIU

RADZYŃ PODLASKI | 2

Jacek Pałkiewicz – odkrywca źródeł Amazonki, podróżnik który przez 40 lat przemierzał najbardziej niegościnne peryferie świata w stylu XIX-wiecznych odkrywców: piechotą, na wielbłądach, jakach, słoniach, bądź reniferowymi zaprzęgami – będzie 7 maja gościem jubileuszowej 20. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”. W ich trakcie eksplorator skazany przez Al Kaidę na karę śmierci zaprezentuje swą ostatnią książkę pt. „Dubaj. Prawdziwe oblicze”.

PRZED ERĄ KRZYSZTAŁOWICZA

JANÓW PODLASKI | 5

Po kobiecie piękniejszych stworzeń widzieć nie można – powiedział Julian Ursyn Niemcewicz po zwiedzeniu w 1818 r. Stadniny Janowskiej, która za tydzień obchodzić będzie 200-lecie istnienia. Przybliżamy Państwu w lapidarnym skrócie dzieje najznamienitszej z polskich stadnin do czasów objęcia funkcji jej dyrektora przez Andrzeja Krzysztalowicza, któremu zawdzięcza ona rozgłos i światowy sukces.



Pomnik odślonili Jarosław Kaczyński, prezes PiS, senator Grzegorz Bierecki oraz prezydent Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk

Ks. bp. Kazimierz Gurda, ordynariusz siedlecki, ks. bp. senior Antoni Pacyfik Dydyca, Jarosław Kaczyński, liczne grono pracowników administracji rządowej z wicepremierem Mateuszem Morawieckim na czele, parlamentarzystów z senatorem Grzegorzem Biereckim oraz wojewoda lubelski Przemysław Czarnek i wicewojewoda Robert Gmitruczuk uczestniczyli 2 maja w odświeżeniu pomnika Marii i Lecha Kaczyńskich. – Lechowi Kaczyńskiemu i jego małżonce należą się pomniki. Bo wpisał się w historię jak może nikt inny w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Był politykiem naprawdę polskim, bo nie musiał się niczego obawiać, nie było na niego teczki, nie szukał nigdy osobistych korzyści. Był kimś, dla kogo najważniejsza była Polska – powiedział prezes PiS.

BIAŁA PODLASKA | 3

Podlaska Majówka



W terespolskiej Prochowni odbył się koncert pieśni patriotycznych

POŁUDNIOWE PODLASIE

Konstytucję 3 Maja, pierwszą w Europie nowoczesną ustawę zasadniczą, jej twórcy Ignacy Potocki oraz Hugon Kołłątaj określili przewidując mianem „ostatniej woli i testamentem gasnącej Ojczyzny”. Rzeczpospolita z taką konstytucją, zrzucającą protektorat rosyjski, nie miała bowiem prawa istnieć, otoczona przez monarchie absolutne: Rosję, Prusy i Austrię. Jej zwolennicy podjęli w 1792 r. wojnę z Rosją (podczas której ustanowione zostało najwyższe dotychczasowe odznaczenie wojskowe: krzyż Virtuti Militari). Jej przeciwnicy zawiązali Konfederację Targowicką i sprokurowali II rozbiór Polski. Była „testamentem”, ponieważ nawiązywała do najchlubniejszych tradycji I Rzeczypospolitej, która dawała azyl prześladowanym w Europie Zachodniej Żydom i innowiercom. W ponurych czasach zaborów stała się również wielką nadzieją Polaków na lepsze jutro. Najśłynniejsza związana z nią pieśń „Witaj majowa jutrzeńko” powstała przecież w czasach Powstania Listopadowego. Od 1918 r. jej rocznica była najważniejszym świętem państwowym. W tzw. PRL-u, w 1951 r. zostało ono oficjalnie zdelegalizowane, a uczestnicy manifestacji tego dnia – represjonowani. Zamiast tego wprowadzono Święto Pracy, kiedy to ulicami garniowanymi białoczerwoną flagą w otoczeniu dwóch



W uroczystym przemarszu pod pomnik 3 Maja w Radzynie uczestniczyli kawalerzyści

czzerwonych najmniejszych nawet miejscowości maszerowały okolicznościowe pochody, w których nieobecność nawet najmłodszych skutkowałą obniżoną oceną ze sprawowania „Warto być Polakiem” – z mocą podkreślał śp. prezydent Lech Kaczyński. Za nami arcydługa majówka: od 27 kwietnia po 3 maja. Wiele okolicznościowych wydarzeń kulturalnych, a nawet sportowych: w Białej Podlaskiej, Radzynie, Międzyrzeczu, Terespolu, Leśnej, Janowie... Dużo czasu na wypoczynek, ale i na chwilę refleksji, co oznacza bycie Polakiem: sprowadzanie Ojczyzny do roli przedmiotu, jak chcieli targowiczanie, czy podmiotu europejskiej polityki, jak chcieli twórcy Konstytucji 3 Maja i wszyscy wierni jej zasadom?

RED.

NAJDZIELNIEJSZYM Z DZIELNYCH

Dopiero po raz trzeci po wojnie Biała Podlaska obchodzić będzie święto 34 pułku piechoty, jednego z najbitniejszych pułków Wojska Polskiego, którego sztandar Józef Piłsudski osobiście udekorował orderem Virtuti Militari.

BIAŁA PODLASKA

Ostatnie przedwojenne święto pułk obchodził 7 maja 1939 r. Dzień ten ustanowiony został świętem pułkowym na pamiątkę zwycięskiej bitwy z bolszewikami o białoruską Rzeczą i most na Dnieprze, która rozpoczęła się tego dnia w 1920 roku. W uznaniu waleczności pułku wykazanej w bitwach z sowietami o wschodnie granice Rzeczypospolitej Józef Piłsudski osobiście udekorował pułkowy sztandar orderem Virtuti Militari. Z uwagi na te zasługi pułkowe święto nie zostało reaktywowane w PRL-u, choć żołnierzami jego było tylu mieszkańców Południowego Podlasia. Nie stało się tak również w 1990 roku, ani później. Dopiero w 2015 r. po raz pierwszy w powojennej Białej Podlaskiej odbyły się trzydniowe obchody pułkowego święta 34, ukoronowane sesją naukową i koncertem zespołu „Contra Mundum”. Pojawia się często stwierdzenie, że w sierpniu 1939 r. 34 pp opuścił Białą i nigdy tu już nie powrócił. Istotnie, oddział został zniszczony 3 września na Pomorzu, ale został odtworzony w ramach 9 Dywizji Piechoty Armii Krajowej gen. „Halki” – Ludwika Bittnera, dowódcy pułku w l. 1920 – 1930. 26 lipca 1944 r. Oddział Partyzancki 34 pp AK pod dowództwem mjr „Zenona” – Stefana Wyrzykowskiego po zwycięskiej bitwie z Niemcami wkroczył do Białej Podlaskiej. Dzieje wielu żołnierzy 34 pp uosabiają losy dwóch ostatnich dowódców pułku: z 1939 r. – ppłk dypl. Wacława Budrewicza i z 1944 r. – mjr „Zenona”.



Szlak bojowy 34 pp w maju 1920 roku

Pierwszy jest ofiarą zbrodni katyńskiej, drugi, choć ujawnił się w 1947 r., został aresztowany, skazany na karę śmierci zamienioną później na dożywocie i spędził w więzieniu 6 lat.

– Miejskie obchody pułkowego święta to nasz obowiązek wobec przodków wielu z nas, nie tylko białczan, którzy służyli w jego szeregach – mówi prezydent Dariusz Stefaniuk.

Miejskie obchody święta 34 pułku piechoty w niedzielę 7 maja 2017

10.45 – uroczystości przed pomnikiem pułku przy ul. Warszawskiej z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej Sił Powietrznych z Dębina i Orkiestry Wojskowej z Siedlec

11.30 – msza św. w kościele p.w. św. Michała Archanioła (ul. Pokoju 14)

12.30 – piknik na boiskach IV LO (ul. Akademicka 8), a wśród atrakcji:

- koncert Orkiestry Wojska Polskiego
- wystawa sprzętu wojskowego
- pokazy służb i uczniów szkół mundurowych
- mecz piłki nożnej „Służby Mundurowe kontra Miasto”
- grochówka wojskowa,
- konkursy i animacje dla dzieci
- wesole miasteczko

Jacek Pałkiewicz opowie o Dubaju

Jacek Pałkiewicz – odkrywca źródeł Amazonki, reporter, eksplorator, członek rzeczywisty brytyjskiego Królewskiego Towarzystwa Geograficznego – będzie gościem jubileuszowej 20. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”.

RADZYŃ PODLASKI

Podróżnik podczas wizyty w Radzynie zaprezentuje swoją ostatnią książkę pt. „Dubaj. Prawdziwe oblicze”. – Jacek Pałkiewicz, skazany przez Al Kaidę na karę śmierci, obala w niej powszechne mity, obnażając prawdziwe oblicze świątyni luksusu: brak swobód obywatelskich, represje i niewolnicze warunki pracy najemnych robotników.

W niedzielę 7 maja o godz. 16 Jacek Pałkiewicz odśpiewa swoją tabliczkę na Skwerze Podróżników w Radzynie, a następnie o godz. 17 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta (ul. Warszawska 32) spotka się z mieszkańcami miasta i regionu. Wstęp wolny.

Jak twierdzi, petrodolary zapewniły Dubajowi pobażliwość świata, który nie ma odwagi, by złożyć interesy ekonomiczne na ołtarzu walki o prawa człowieka – mówi Robert Mazurek, na zaproszenie którego podróżnik odwiedzi Radzyń.

Jacek Pałkiewicz przez 40 lat przemierzał najbardziej niegościnne peryferia świata. Najczęściej podróżował w stylu XIX-wiecznych odkrywców: na wielbłądach, jakach, słońcach, bądź reniferowymi zaprzęgami, piechotą, chińskim sampanem czy indiańskimi pirogami. Swoje doświadczenia wykorzystywał ucząc kosmonautów strategii przetrwania w skrajnie surowych i niegościnnych środowiskach. Podobne zajęcia prowadził w cyklu pozarządowego programu dla jednostek antyterrorystycznych,



Jacek Pałkiewicz

w którym obok przedstawicieli innych krajów uczestniczyli oficerowie Gromu, Policji i Straży Granicznej.

PROMOCJA DLA ROLNIKÓW

OLEJ NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644

tygodnik
Podlaski

TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korektury oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13,
fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz
ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport),
Iłona Gabrylewska, Agata Panasik

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

DYŻUR DZIENNIKARSKI:
poniedziałek – piątek 8.00-16.00
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

POMNIK STANAŁ WŚRÓD NAS

Lechowi Kaczyńskiemu i jego małżonce należą się pomniki. Bo wpisał się w historię jak może nikt inny w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Było politykiem naprawdę polskim, bo nie musiał się niczego obawiać, nie było na niego teczki, nie szukał nigdy osobistych korzyści. Był kimś, dla kogo najważniejsza była Polska – powiedział Jarosław Kaczyński w trakcie odstonięcia pomnika.

BIAŁA PODLASKA

– Lech i Maria Kaczyńscy nawet pełniąc najwyższe godności pozostali bliskimi Polakom i ich sprawom. (...) Ufam, że ten kameralny sposób upamiętnienia będzie przybliżał mieszkańcom Białej Podlaskiej wartości bliskie parze prezydenckiej – napisał w liście skierowanym do uczestników uroczystości prezydent Andrzej Duda.

– Muszę serdecznie podziękować, że tu, w Białej Podlaskiej stanął pomnik mojego brata i mojej bratowej: Prezydenta RP i Pierwszej Damy. Chciałbym podziękować wszystkim inicjatorom tego przedsięwzięcia, a zwłaszcza senatorowi Biereckiemu, który był bliskim kolegą mojego brata, prezydentowi miasta, członkom komitetu, darczyńcom i mieszkańcom, bo to, że pomnik mógł tutaj stanąć to przecież ich zasługa – mówił Jarosław Kaczyński.

Prezes PiS przybliżył próby przemiany Polski, które były ogromną zasługą Le-

cha Kaczyńskiego, podejmowane przez niego w czasach, gdy był wiceprzewodniczącym „Solidarności”, prezesem NIK, ministrem sprawiedliwości i prezydentem Warszawy.

– Śmierć prezydenta i Marii – nazywalimy ja w rodzinie Marylką – i śmierć wielu jego współpracowników i przyjaciół, ta śmierć i ta tragedia to też było wydarzenie, które pozwoliło mimo wszystkich przeciwności i przemysłu pogardy maszerować dalej, zwyciężyć i zmieniać dzisiaj Polskę i mam nadzieję, że tym razem zmieniać już trwale. Jestem o tym przekonany – podkreślił Jarosław Kaczyński.

– Dlatego Lechowi Kaczyńskiemu i jego małżonce należą się pomniki. Bo wpisał się w historię jak może nikt inny w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Było politykiem naprawdę polskim, bo nie musiał się niczego obawiać, nie było na niego teczki, nie szukał nigdy osobistych korzyści. Był kimś, dla kogo najważniejsza była Polska – powiedział prezes PiS.

Prezydent Białej Podlaskiej nawiązał do otoczenia pomnika: kremowych tulipanów odmiany Maria Kaczyńska i czerwonych, odmiany Lech Kaczyński, wyhodowanych w Holandii.

– Dzisiaj jest Dzień Flagi. Pan prezydent Lech Kaczyński mocno propagował to święto. W uporządkowanym, a zaniebanym wcześniej parku posadziliśmy tulipany, ulubione kwiaty Marii Kaczyńskiej. Nie tylko przepięknie się ze sobą komponują, ale i kwitną w tym samym czasie – powiedział Dariusz Stefaniuk.

– Pomnik stanął na Placu Wojska Polskiego. To właściwe miejsce dla zwierzchnika sił zbrojnych. Usytuowany jest w taki sposób, aby para prezydencka spoglądała na drugą stronę ulicy, gdzie mieści się wcześniej wzniesiony pomnik Sybiraków, wypisane są tam miejsca i daty kaźni Polaków i wszystkich powstań, w których mieszkańcy naszego regionu nigdy nie szczędzili krwi. To ważne i symboliczne usytuowanie. Pomnik Sybiraków wspomina zesłańców,



Wielu mieszkańców regionu – nie tylko białczan – uczestniczyło w odstonięciu pomnika

uczestników powstań, Żołnierzy Wyklętych. Pomnik pary prezydenckiej ufundowany został przez ich potomków – podkreślał inicjator budowy pomnika senator Grzegorz Bierecki.

– A umieszczony poniżej podpis, cytawypowiedzi pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego, uczy nas wszystkich, że „warto być Polakiem” – dodał senator.

RED.

Czesław Sudewicz – lekarz na medal

Czesław Sudewicz, specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej został uhonorowany medalem Lubelskiej Izby Lekarskiej.

LUBLIN

W trakcie tegorocznego okręgowego zjazdu Lubelskiej Izby Lekarskiej medale przyznawane lekarzom za zasługi w dziedzinie kształtowania wzorców osobowych i postaw moralnych otrzymali Barbara Hasiec, ordynator Oddziału Chorób Zakaźnych Dziecięcych Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. Jana Bożego w Lublinie, Maria Dura, specjalista chorób wewnętrznych i psychiatrii z lubelskiego Szpitala Neuropsychiatrycznego im. prof. M. Kaczyńskiego oraz Czesław Sudewicz, specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej.

Czesław Sudewicz ceniony przez pacjentów i współpracowników całe swoje życie zawodowe związał z Białą Podlaską. Od początku działalności zawodowej pozostaje aktywnym obrońcą życia poczętego. Pracował jako lekarz rejonowy, specjalista reumatolog, kierował Zespołem Wojewódzkich Przychodni i Poradni Specjalistycznych. Był członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego. Obecnie – choć na emeryturze – pracuje w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym białskiego WSS. U schyłku komunizmu przez 5 miesięcy pozosta-



Czesław Sudewicz

wał bez pracy. Była to szykana za udział w pielgrzymce do Rzymu, spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II i obronę krzyża w białskiej Szkole Podstawowej nr 2. Kieruje się społeczną nauką Kościoła. W stanie wojennym współorganizował msze św. za Ojczyznę oraz Dni Kultury Chrześcijańskiej, podczas beatyfikacji Męczenników Podlaskich przedstawił ich historię. Od 2006 r. jest rycerzem Zakonu Rycerskiego Bożego Grobu w Jerozolimie, a od 2012 r. Zakonu Rycerskiego

Orderu JasnoGórskiej Bogarodzicy. Nie unika działalności społecznej. W 1980 r. zakładał jedno z pierwszych komisji zakładowych „Solidarności”, uczestniczył w działalności podziemnej. Jest jedynym białskim lekarzem posiadającym status osoby pokrzywdzonej przez organy bezpieczeństwa PRL. Odznaczony jest Krzyżem Wolności i Solidarności, jest także radnym Lubelskiego Sejmiku Wojewódzkiego.

WD

Ultramaraton Piękny Wschód

PARCZEW

Padający deszcz i chłód nie zniechęcił ponad 140 kolarzy z całej Polski, a nawet z USA, którzy wystartowali w sobotnim ultramaratonie „Piękny Wschód”. Była to już trzecia edycja kolarskich zmagani, jedyna tego typu impreza we wschodniej Polsce, będąca od roku bieżącego eliminacją do Pucharu Polski i Pucharu Świata w maratonach kolarskich.

– Kolarstwo to piękny sport. Rozwija nie tylko ciało, ale i ducha. Życzę bezpiecznej drogi i serdecznie zapraszamy na kolejne edycje, bo wschód jest piękny – zęgnął cyklistów przed startem wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk. O godz. 7 rano z parczewskiego MOSiRu na trasę wyruszyli pierwsi uczestnicy. Do wyboru mieli dystanse: 283 i 510 km, które pokonywali praktycznie bez przystanków. – W większości – zwłaszcza na dystansie 500 km – to ludzie, którzy trenują codziennie i biorą udział w różnego rodzaju zawodach kolarskich w całej Polsce. Z roku na rok chętnych przybywa i to cieszy – powiedział nam organizator Włodzimierz Oberda.

Trasa wyścigu przebiegała przez południową Lubelszczyznę, m. in. przez Żółkiewkę, Wojsławice, Wierzbicę, Horyniec Zdrój, Hrubieszów. Kolarze jechali niemalże bez przerw, zatrzymując się jedynie na chwilę w punktach w celu



W III edycji ultramaratonu mimo niesprzyjającej aury wystartowało 140 kolarzy

uzupełnienia płynów. Po raz pierwszy każdy zawodnik przy rowerze miał specjalny nadajnik, który pozwalał na śledzenie jego trasy na ekranie komputera bądź innego urządzenia mobilnego. Najszybciej dystans 500 km pokonali w kat. open Dawid Krzepina i Dawid Ostapczuk (16 godz. 51 min.), a w kat. solo Jarosław Kędziorek (18 godz. 35 min.). Patronat honorowy nad imprezą sprawowali Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki – Jarosław Stawiarski, Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek oraz Senator RP Grzegorz Bierecki.

ILONA GABRYLEWICZ

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA


SKOK
ubezpieczenia

Żółte Dzioby i poezja młodych

W czasach gdy czytanie książek nie jest priorytetową rozrywką wydawać by się mogło, że i młodzi ludzie stronią od literatury. Prawda jest jednak inna. Nie dość, że uwielbiają czytać, to z powodzeniem sami chętnie sięgają po pióro.

BIAŁA PODLASKA

Nikt nie musi udowadniać faktu, że mamy utalentowaną młodzież. Uczniowie białskich szkół odnoszą sukcesy w olimpiadach przedmiotowych, konkursach i zawodach sportowych o zasięgu ogólnopolskim. Wielu młodych ludzi nie tylko czyta poezję i prozę, ale bardzo często pisze wiersze, pamiętniki, prowadzi blogi.

Niestety, zdecydowana większość swoje utwory chowa głęboko w przysłowiowej szufladzie. O ich istnieniu często nie mają pojęcia nauczyciele, rodzice i rówieśnicy.

Koło dziennikarskie Żółte Dzioby działające przy Białskim Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego postanowiło przełamać lody i zachęcić młodzież do prezentowania swojej twórczości literackiej w ramach cyklicznych spotkań Forum Literackiego, w którego spotkaniach biorą udział uczniowie białskich szkół, nauczyciele, rodzice oraz białscy literaci.

W Klubie Kultury Piast swoją twórczość poetycką zaprezentowali: Aleksandra Bielecka uczennica klasy maturalnej Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. C. Norwida, Marek Marczuk

z Zakładu Doskonalenia Zawodowego im. KK Baczyńskiego oraz Dominika Dobruk uczennica klasy I, I Liceum Ogólnokształcącego im. J. I. Kraszewskiego.

Jak zaczęli?

Aleksandra Bielecka długo wahała się aby publicznie zaprezentować swoje wiersze, nie będąc przekonaną co do ich wartości. Podobnie postępuje zdecydowana większość młodych ludzi, stawiających swoje pierwsze kroki w twórczości literackiej.

Marek Darczuk, który pisze wiersze i znakomicie radzi sobie na scenie jako wokalista, już w szkole podstawowej napisał opowiadanie.

– A potem już jakoś poszło. Pierwszy swój wiersz napisałem w gimnazjum. Siedziałem wówczas sam nad rzeką, pod lipą i postanowiłem ubrać w słowa i zapisać swoje przemyślenia – wspomina Marek. Zauważa, że spostrzeżenia dotyczące otaczającej nas rzeczywistości są najczęściej inne od ocen jego rówieśników. Marek Darczuk przeczytał swoje wiersze, które nazwał „Autobiografia”, zaśpiewał również szlagier zespołu Perfect pod tym tytułem.

Pod koniec kwietnia swoje wiersze



Dominika Dobruk...



...i Marek Darczuk

„Bez tytułu” zaprezentowała Dominika Dobruk, laureatka I nagrody poetyckiej w konkursie literackim „W świecie fantazji”.

Dominika pisze wiersze i opowiada, używa bogatego i plastycznego języka, zdobywa dobre oceny w szkole, gra na instrumencie. Uwielbia poezję, w szczególności utwory Władysława Broniewskiego, Krzysztofa Kamila Ba-

czyńskiego i Haliny Poświatowskiej.

– Swoją pierwszy wiersz napisałam, kiedy byłam w drugiej klasie podstawówki. Tych wierszy teraz już trochę się nazbierało. Wygrana w konkursie była dla mnie dużym sukcesem, ale i zaskoczeniem – przyznaje Dominika. Jedynym mankamentem dziewczyny jest paraliżująca trema. Na szczęście onieśmielonych i niepew-

nych młodych autorów wspierają koledzy z koła dziennikarskiego, rodzice i nauczyciele.

Młodzież podczas wieczorów autorских stara się jak najlepiej zaprezentować utwory oraz przygotowuje oprawę muzyczną. Zawsze może liczyć na przykład na piękny wokal Julii Nauimiuk, Jakuba Maryńczaka czy Marka Marczuka.

AGATA PANASIUK

Biały blok czekoladowy

„Czekoladowy” blok z przewagą pokruszonych herbatników i śladową ilością bakalii to smak wielu z nas z czasów dzieciństwa; jedno z „dobrodziejstw” stanu wojennego, gdy zamiast słodyczy na sklepowych półkach znajdowały się jedynie tzw. „wyroby czekoladopodobne”. Stwórzmy nowy wymiar smaku – zróbmy prawdziwy blok czekoladowy. Może zasmakuje on również naszym dzieciom czy wnukom?

Składniki:

- 150 g miękkiego masła
- ½ szklanki cukru
- 1 opakowanie cukru waniliowego
- ½ szklanki wody
- 1 opakowanie młyna w proszku (300 g)
- sok z połówki cytryny
- haust esencji migdałowej
- 1 tabliczka białej czekolady
- pokrojone orzechy, które mamy pod ręką, garść rodzynek, żurawiny, opcjonalnie – płatków kukurydzyanych

Wykonanie:

Wodę z masłem i czekoladą rozpuszczamy w garnuszku, zestawiamy z ognia i dodajemy zwykły cukier oraz cukier waniliowy. Mieszmamy i czekamy aż masa ostygnie. Następnie dodajemy przesiane młyna w proszku (by pozbyć się niepotrzebnych grudek) oraz pozostałe dodatki. Całość ponownie mieszmamy i przekładamy do jednorazowej keksówki lub metalowej foremki, którą wcześniej wykładamy papierem do pieczenia. Masę dociskamy, schładzamy w lodówce na kilka godzin i gotowe.



Tekst i foto: Małgorzata Tymoszek



Porady na raz, dwa, trzy

PORADY

Zbyt dużo posiekanych ziół? Jest świetny sposób na przechowanie ich do późniejszego wykorzystania – zamrożenie ich w oliwie. Wystarczy napełnić zwykły pojemnik na kostki do lodu oliwą wymieszaną z rozdrobnionymi kawałkami ziół (np. bazylią, miętą czy rozmarynem). Taka kostka idealnie sprawdzi się po rozpuszczeniu nie tylko do sosu winegret.

A jak przechować nadmiar szczypiorku? Z pewnością uda nam się o kilka dni przedłużyć jego świeżość, gdy umieścimy go po uprzednim optukaniu w czystej i osuszonej plastikowej butelce: zakręcimy i umieszczymy w lodówce.

Płacz i cierpienie przy krojeniu cebuli?

To tylko wina jednego z jej składników, drażniącego nasze śluzówki nosa i oczu. Złagodźmy te objawy polewając octem kawałek deski, na której będziemy kroić cebulę.

Co mają jabłka i cebula wspólnego z ziemniakami? Poczwierne kartofle nie zakwitną, jeżeli razem z nimi przebywać będzie jabłko, ale z kolei obecność cebuli z pewnością przyczyni się do ich szybszego zepsucia.

Chcemy dłużej cieszyć się zapachem i świeżością kwiatów? Wystarczy przesycać ich płatki drobną solą. Delikatny aromat kwiatów naprawdę dłużej będzie nam towarzyszył.

MAŁGORZATA TYMOSZEK

DZIEJE STADNINY PRZED ERĄ KRZYSZTAŁOWICZA

Po kobiecie piękniejszych stworzeń widzieć nie można – powiedział Julian Ursyn Niemcewicz po zwiedzeniu w 1818 r. Stadniny Janowskiej, która za tydzień obchodzić będzie 200-lecie istnienia.

HISTORIA

O decyzji ulokowania w 1817 r. właśnie tu stada państwowego przesądziło istnienie dużego folwarku Wygoda pod Janowem. Pierwszym dyrektorem był Koniuszy Wielki Koronny Aleksander Potocki z Wilanowa. W 1822 r. zakupiono dwa ogiery arabskie od emira Wacława Rzewuskiego. W 1841 r. według planów architekta Henryka Marconiego, wzniesiono pierwszą murowaną stajnię tzw. „Zegarową”, z neogotycką wieżą, do której kupiono zegar w 1848 r. za olbrzymią wówczas sumę 363 rubli (2400 ówczesnych złotych polskich). W latach 30.–40. XIX w. oprócz rządowego stada koni znajdowała się tu także szkoła weterynaryjna oraz szkoła praktyczna hippiki i ujeżdżania (od 1824 roku). W posiadaniu zarządu stada znajdowały się m.in. puchary i medale oraz inne odznaczenia koni kupionych w Europie, np. srebrne puchary słynnej klaczy „Armidy”, wielokrotnej triumfatorce w wyścigach rozgrywanych w Warszawie, liczne obrazy o tematyce koniarskiej, biblioteka hipologiczna z szeregiem czasopism polskich i niemieckich. Stajnię ogierów czołowych projektu Pawła Suzora zbudowano w 1885 r. Ten sam architekt, również w 1885 r., był twórcą

stajni wyścigowej (tzw. woroncowskiej). Zbudowę uzupełniały stajnie prywatne wzniesione po 1881 oraz lazaret koński z lat 1895–96.

Powstańcom i na wyścigi

W styczniu 1863 r. z wykorzystaniem koni stadniny sformułowany został oddział kawalerii powstańczej. Do oddziału Romana Rogińskiego przyłączył się również 34 masztalerzy. Tydzień później na potrzeby Powstania zabrano 30 koni, zarekwirowano z 1155 rubli oraz 12 pucharów srebrnych i 1 złoty. Sukcesy hodowlane stadnina zawdzięczała hr. Aleksandrowi Nierothowi, który w latach 1881–1913 kupił szereg cennych koni w Europie Zachodniej, w tym konie pełnej krwi angielskiej oraz arabskiej. W 1887 jedną stajnię „Woroncowską” hrabia przeznaczył dla koni wyścigowych. Hrabia Nieroth był twórcą znakomitego janowskiego konia półkrwi angielskiej. Na wyścigach od 1841 r. na torze moko-towskim a potem na Służewcu w Warszawie o nadbużańskiej stadninie miłośnikom wyścigów przypominała prestiżowa Nagroda Janowska. Tradycja tej nagrody (5000 rubli) sięgała roku 1893. W wolnej Polsce została wznowiona w 1923 r. Światowe sukcesy stadnina zawdzięczała czo-

łowym ogierom czystej krwi arabskiej, takim m.in. jak Kuhailan Haifi, Ofir, Wielki Szlem. Witraż, Czort, El Paso, Bandos, Banat, Na przełomie XIX i XX wieku Janów Podlaski był najważniejszym ośrodkiem hodowlanym oraz wiedzy hipologicznej w zachodniej części Imperium Rosyjskiego. Warto podkreślić, że żaden kraj na świecie nie posiada tak głęboko udokumentowanego pochodzenia koni czystej krwi arabskiej, jak w Polsce. Na początku XX w. Janów dochował się charakterystycznego konia janowskiego o prawidłowej mocnej budowie oraz jędrnej i odpornej konstytucji. W lutym 1915 stado wywieziono na wschód i tam prawie wszystkie zaginęły.

„Błogosławiona kradzież”

W 1919 r. do pustych i zniszczonych stajni Janowa sprowadzono klacze czystej krwi arabskiej ze stadniny Potockich w Antoninach. W 1924 r. stadnina janowska zaczęła specjalizować się w hodowli rumaków czystej i półkrwi arabskiej. Wielu znakomitych gości z Polski i zagranicy w okresie II Rzeczypospolitej odwiedziło janowską stajnię. W 1924 r. pisarz Kornel Makuszyński, rok później pisarz i malarz Józef Czapski, w 1928 znakomity hipolog i hodowca Paweł Popiel. Już przed



Od 1841 r. miłośnikom koni o nadbużańskiej stadninie przypominała Nagroda Janowska. Na zdjęciu słynny ogier Kaszmir

wojną wiele koni hodowli janowskiej stadniny zostało sprzedanych zagranicę. W 1939 r. większość koni została zagrabiona przez Armię Czerwoną. Po zajęciu stadniny przez wojska niemieckie niektóre konie z takimi sławami hodowlanymi jak ogiery Witraż czy Wielki Szlem mogły wrócić do macierzystej stadniny. W lipcu 1944 r. stado liczące około 300 sztuk ewakuowano do Niemiec, gdzie poniosło straty podczas bombardowania

w 1945 r. Drezna. Ocalałe konie trafiły do kraju w listopadzie 1946 r. Do Janowa powróciły w 1950 r. konie półkrwi, a w 1960 r. czystej krwi. Z Niemiec nie wrócił Wyrwidąb oraz słynny ogier Witeź II, którego jako „zdobycz wojenną” wysłał do USA amerykański gen. G. S. Patton. Była to „błogosławiona kradzież”, bowiem z czasem konie naszej hodowli były lepiej znane hodowcom w Ameryce (cdn).

SZCZEPAN KALINOWSKI

Jedna rata – prosta spłata!

Czasami jedynym sposobem na szybką gotówkę jest kredyt lub pożyczka. Jednak im więcej pożyczek, tym więcej różnego rodzaju formalności i zmarnowanego czasu – a o wszystkim trzeba jeszcze pamiętać. Co więc zrobić, żeby ułatwić sobie życie? Odpowiedź jest prosta – konsolidacja. Zapytaliśmy się naszego eksperta – Martę Banach-Klujewską, czym charakteryzuje się takie rozwiązanie i jakie są jego korzyści.

Reporter: Czym dokładnie jest konsolidacja w Kasie Stefczyka?

Marta Banach-Klujewska: Konsolidacja to wygodne narzędzie, które pozwala zamienić raty w kilku różnych instytucjach finansowych w jedną, wygodną ratę w Kasie Stefczyka. To naprawdę wygodne rozwiązanie dla wszystkich, którzy cenią sobie czas.

R: Jakie są korzyści z konsolidacji w Kasie Stefczyka?

MBK: Korzyści jest naprawdę dużo. Przede wszystkim jest to jedna rata, która może być niższa niż suma rat w innych instytucjach. Dzień spłaty raty można dopa-

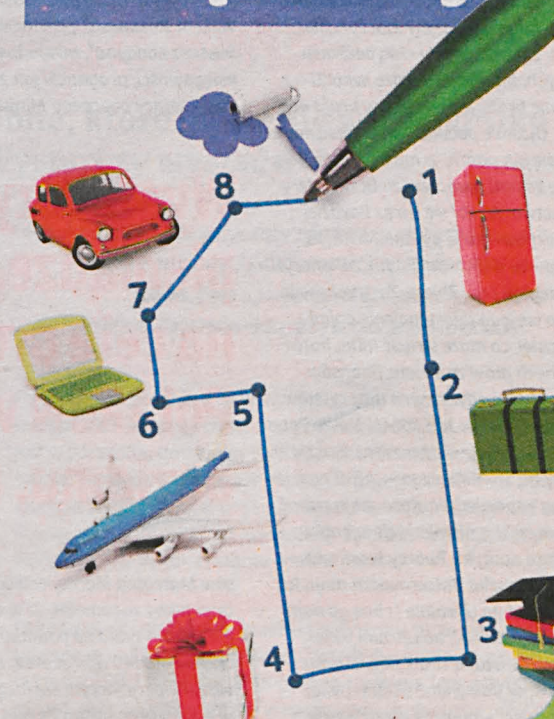
sować do własnych potrzeb – na przykład na dzień po wypłacie. W zależności od sytuacji finansowej można również dostosować wysokość raty, regulując okres pożyczki – a wynosi on nawet do 10 lat! Warto powiedzieć też o wakacjach kredytowych – w przypadku regularnej spłaty rat, raz do roku można zrobić sobie miesięczne wakacje kredytowe! W takim przypadku wysokość kolejnych rat będzie podwyższona proporcjonalnie o wysokość raty, wobec której udzielono „Wakacji kredytowych”. O szczegóły warunków takich wakacji należy zapytać naszych ekspertów w placówkach.

R: Czy to już wszystko?

MBK: Nie, korzyści jest więcej! Wstępną informację kredytową otrzymasz nawet w 15 minut, co pozwoli oszczędzić mnóstwo czasu. A jeżeli pozwoli na to zdolność kredytowa – oferujemy również dostęp do dodatkowej gotówki na dowolny cel. Widać więc jasno, że konsolidacja w Kasie Stefczyka to dobry pomysł jak można ułatwić sobie życie.

R: Dziękujemy za rozmowę. Nie pozostaje nam więc nic innego jak zaprosić do Kasy Stefczyka!

Połącz raty



Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Wyprodukowano dnia 26.04.2017 r.

Chcesz wiedzieć więcej? Nie zwlekaj, odwiedź jedną z placówek Kasy Stefczyka:

BIAŁA PODLASKA, ul. Jatkowa 14, tel. 83 342 67 66

BIAŁA PODLASKA, ul. Brzeska 37, tel. 83 342 67 65, 83 342 67 56, 83 342 67 82-83

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Szansa na dotację dla firm w Programie Polska Wschodnia

Rusza nowy konkurs z działania Wzór na konkurencję dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z Polski Wschodniej. Mogą w nim wziąć udział tylko te firmy, które posiadają gotową strategię wzorniczą, przygotowaną dzięki udziałowi w I etapie wsparcia. Pula środków wynosi 250 mln zł.

GOSPODARKA

Rusza nowy konkurs z działania Wzór na konkurencję dla firm z Polski Wschodniej, które będą mogły otrzymać dofinansowanie na realizację opracowanej strategii wzorniczej w poprzednim etapie. Pula konkursu wynosi 250 mln zł. Konkurs będzie trwał od 1 czerwca 2017 r. do 31 maja 2018 r. – Zachęcam przedsiębiorców z makroregionu Polski Wschodniej do składania wniosków. Realizacja strategii wzorniczej pozwoli firmie stać się bardziej konkurencyjną. Badania, w tym zrealizowane wśród konsumentów i przedsiębiorców, jasno pokazują, że

Ogłoszenie o konkursie, regulamin oraz pełna dokumentacja znajdują się na stronie PARP: <http://popw.parp.gov.pl/etap-ii-2017/ogloszenie-o-konkursie-do-etapu-ii-dzialania-1-4-W-2017-r>

bez nowoczesnego wzornictwa trudno myśleć o działalności na większą skalę. Klienci szukają produktów spełniających ich potrzeby także w zakresie funkcjonalności i estetyki – zaznaczył wiceminister rozwoju Adam Hamryszczak.

– Korzyści z wzornictwa widzimy także w skali całej gospodarki. Sektor kreatywny to jeden z bardziej dynamicznie rozwijających się branż w Europie. Wzornictwo kreuje stałe miejsca pracy, posiada wysoki współczynnik innowacyjności, wpływa na stosowanie w procesie produkcyjnym nowych technologii i kreatywnych rozwiązań – wyliczył wiceszef resortu rozwoju.

Konkurs skierowany jest do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z województw: lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego. Mogą w nim wziąć udział tylko te firmy, które posiadają gotową strategię wzorniczą. Co ważne, musiała ona zostać przy-

gotowana dzięki udziałowi w I etapie wsparcia z działania Wzór na konkurencję w ramach Programu Polska

powiedział minister Hamryszczak. – Dzięki dotacji przedsiębiorcy będą mogli sfinansować najważniejsze ele-

dał minister.

Jedna firma może otrzymać do 3 mln zł dotacji. Dofinansowanie pokryje mię-

Jedna firma może otrzymać do 3 mln zł dotacji. Dofinansowanie pokryje 50% – 70% kosztów projektu (zależy to od wielkości firmy, miejsca inwestycji i wysokości wydatku). Wnioskodawcy muszą zapewnić pozostałe środki.

Wschodnia.

– Założenia konkursu dopasowaliśmy do potrzeb różnych przedsiębiorstw. Zadbaliśmy m.in. o to, żeby każdy zainteresowany miał szansę złożyć wniosku w odpowiednim dla niego czasie –

menty inwestycji: zakup środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, np. patentów. W budżecie mogą uwzględnić również koszty pracy doradcy, który pomoże im efektywnie zrealizować strategię wzorniczą – do-

dzi 50% a 70% kosztów projektu (zależy to od wielkości firmy, miejsca inwestycji i wysokości wydatku). Wnioskodawcy muszą zapewnić pozostałe środki.

KH



JANUSZ SZEWCZAK
Posel PIS

Ludzie szybko przyzwyczajają się do tego co dobre i łatwo zapominają wyczyny złoczyńców, zwłaszcza gdy ci są bezkarni. Miernych, biernych i bardzo szkodliwych nie brakuje przecież i w kraju nad Wisłą. Ojcowie polskich nieszczęść nadal czują się jak pączki w maśle i ciągle jeszcze nie zostali rozliczeni za liczne afery i łajdactwa. A robi się coraz bardziej gorąco, powracają pytania; o Aneks do Raportu o Likwidacji WSI, zakończył się przegląd tzw. Zbioru Zastrzeżonego i zbliża się jego udostępnienie opinii publicznej, co może stracić kilka koronowanych głów ze świata finansów i bankowości, i dyżurnych autorytetów ze studia TVN 24. Jak donosi Nowy Polski Show szykuje się premiera książki Wojciecha Sumlińskiego – „ABW”, gdzie według zapowiedzi autora mają ponoć paść nazwiska niemieckich agentów ze świata polityki. Twórcy teorii szokowej prof. Leszka Balcerowicza mają już dość nawet na Ukrainie i chcą go nam ciupasem odestać, bo Ukraińcy nie są gotowi na taką skalę liberalizmu i absurdów. Jak widać „Balcerowicz musi odejść” – nawet z ukraińskich stepów, bo nijk się tam trawa dzięki jego zakłębom nie chce się zazielenić. Niewykluczone, że już wkrótce będziemy znów witać Donalda Tuska na peronie, na zaproszenie prokuratury i to niekoniecznie znów tylko

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Fakty same się nie obronią – PR jest równie ważny

w charakterze świadka, i na powitanie mu wyjdzie mocno przepłacona aktorka Krystyna Janda, dziś bardziej hybryda niż ujmująca kobieta. Udający wielkiego znawcę finansów publicznych, były minister finansów Jacek Vincent Rostowski, prawdziwy „Sztukmistrz z Londynu”, mistrz kreatywnej księgowości, arogancki jak zwykle i pouczający obecnego Ministra Finan-

boleści, europoseł PO Janusz Lewandowski, V-kolumna Polskiej Racji Stanu w gospodarce. Główny ekonomista PO Andrzej Rzońca, przyboczny Leszka Balcerowicza, twierdzi już nawet, że z polską gospodarką będzie za chwilę gorzej niż z grecką, a nawet z tą w Afryce: istna Etiopia nad Wisłą. Jak widać zbliżenie do PO natychmiast odbiera niektórym rozum. Niektórzy jak

budżetowy za I kw. 2017 był rekordowo niski, na poziomie niewiele ponad 2 mld zł, a obecny minister finansów Mateusz Morawiecki prezentował na największych Targach Przemysłowych w Hannoverze polską nanotechnologię i robotykę, a nie jak były minister finansów Jana Vincenta Rostowski tanią siłę roboczą nad Wisłą na tajnej naradzie Grupy

narodowego, ale przecież wiadomo, że pusty worek nigdy nie będzie stał prosto i każdy może sobie o niego dowolnie wycierać buty. Tyle, że „same fakty się nie obronią” jak słusznie ostrzega znany bloger „Matka Kurka” czyli Piotr Wielgucki, który życzliwie apeluje „PR-Głupcze”. I raczej nie pomogą tu ideologiczne rozterki na barykadzie minister cyfryzacji Anny Streżyńskiej,

Wystarczyło przestać kraść i marnotrawić publiczne pieniądze, by znalazło się ponad 40 mld zł w ciągu tylko 2 lat na cele prospołeczne i prorodzinne, by zasoby finansowe Polaków wzrosły w 2016 r. o 140 mld zł do rekordowego poziomu, równego polskiemu PKB, do kwoty – 1,860 mld zł.

sów Mateusza Morawieckiego i polski rząd jakby zapomniał, że w latach 2008-2014 tylko na podatku VAT stracił ok. 140 mld zł oraz, że to jemu właśnie przydarzyła się megadziura w budżecie na blisko 24 mld zł. A mimo to nadal śmiesz, tumani, przestrasza. Po stronie opozycji, ciągle nie brakuje postaci równie komicznych co odrażających, a na pewno bardzo szkodliwych dla polskiej substancji majątkowej, jak choćby były prywatyzator od siedmiu

widać już zapomnieli, jak rabowano polski budżet i wielopokoleniowy majątek narodowy oraz portfele Polaków przez ostatnie 26 lat, z małymi tylko przerwami. A wystarczyło tylko przestać kraść i marnotrawić publiczne pieniądze, by znalazło się ponad 40 mld zł w ciągu tylko 2 lat na cele prospołeczne i prorodzinne, by zasoby finansowe Polaków wzrosły w 2016 r. o 140 mld zł do rekordowego poziomu, równego polskiemu PKB, do kwoty – 1,860 mld zł. Deficyt

Bilderberg. Wiadomo, że tacy ludzie nie cofną się przed żadną nikczemnością, podłym kłamstwem czy zwykłym pomówieniem wobec obecnej władzy, tym bardziej, że fakty są przeciwko nim i to coraz wyraźniej. Potwierdzają to zarówno agencje ratingowe, dane GUS jak i poziom sprzedaży detalicznej, a nawet podwyżki płac w hipermarketach. Oni nie będą przywiązywać wagi ani do prawdy ani do faktów, oni mają bardzo elastyczny stosunek do interesu

dotyczące wyższości szkoły liberalnej nad programami prospołecznymi, ani tym bardziej odsyłanie przez rzecznika prezydenta Andrzeja Dudy Marka Magierowskiego postów PIS do nauki czytania w szkole, bo niektórzy z nich nie tylko dużo czytają, ale i sporo piszą. Sami sobie nie podkładają nog, bo jeszcze wiele wyzwani przed nami, a liczy się dyscyplina, lojalność i konsekwencja, jak mówi premier Beata Szydło, ale i dobry PR.

AGD

PRALKA automat sprawna, oddam za niewielką opłatą. Tel. 605214241.

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV, przyjmuję nieodpłatnie. Tel. 797756730

BUDOWLANE

REMONTY łazienki, glazura, terakota, gładzie, malowanie, tynki żywiczne, ogrodzenia, klinkier, pustak łupany, panele ogrodzeniowe. Tel. 507961288

MEBLE

MEBLOŚCIANKA Podlasie, oddam za darmo. Tel. 509733067

MOTORYZACJA

SKRZYŃKA biegów, kola błotniki i inne blachy, szyby do FIAT CIENKO, rok 97. Tel. 668401215

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAŁ

TPO.NS. sprzedam mieszkanie 27,5 m² w Radzynie Podlaskiej przy ul. Budowlanych 2, pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój. Częściowo wyremontowane, 3 piętro. Cena 70000. Więcej inf. pod nr. tel. 608265968 lub 696194260

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJĘ

DO wynajęcia dla rencisty w Piszczacu. Cena 300 zł. Tel. 666 352 818

ODZIEŻ

GARNITURY na Ślub i do Pracy, ul. Zamkowa 1A, Biała Podlaska. Tel. 535 939 512

ROLNICZE

STODOŁY – wymiana desek na nowe, skup deski stare i białe. Tel. 503100349

INDYKI odchowane, Strzała, gmina Siedlce. Tel. 691189932

ZIEMNIANKI – irga biała – ładne 60 gr/KG, DOWÓZ – GRATIS, Biała Podlaska – codziennie, okolice. Woreczki – 15 kg/9 zł – 30 kg/18 zł – 100 kg/60 zł. Tel. 500369041

RÓŻNE

KUPIĘ hurtem filmy, bajki, krzyżówki, książki w tym telefoniczne, gazety, katalogi, muzykę, pocztówki, zabawki, gry, elektroniki, modele, papierosnice. Tel. 663 150 996

POMOGĘ w porabianiu, pocięciu drewna na opał dla potrzebujących takiej pomocy. Emeryt. Tel. 694043211

USŁUGI

POMOC w uzyskaniu odszkodowania osobom poszkodowanym w wypadkach. Bez zaliczek. Tel. 607722968

SZUKAM transportu na niewielką ilość książek z Polski do Moskwy lub na Białoruś, dowolny termin i miejsce załadunku. Tel. 503 692 333

ZDROWIE

MEDYCYNĄ estetyczną i anti-aging, lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel, botox, kw. hialuronowy, peelingsi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości. Tel. 501620981

ZWIERZĘTA

SZCZENIĘTA 2 miesiące od małej suczki. Tel. 536702007, 533437569

SIANOKISZONKA I SŁOMA Z DOWOZEM
TEL. 669 453 003

TUJA SZMARAGD
0,70 zł
TEL. 518 518 835

PREZYDENT MIASTA BIAŁA PODLASKA
informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3 został wywieszony:

– w dniu 27 kwietnia 2017 r. na okres 21 dni (tj. do dnia 18 maja 2017 r.) wykaz będący załącznikiem do zarządzenia nr 97/17 Prezydenta Miasta Biała Podlaska z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej.

PREZYDENT MIASTA BIAŁA PODLASKA
informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Biała Podlaska przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3 zostały wywieszone:

– w dniu 27 kwietnia 2017 r. na okres 21 dni tj. do dnia 18 maja 2017 r. wykazy nieruchomości gruntowych położonych w Białej Podlaskiej przy ulicy Sidorskiej 117K i Narutowicza 7 przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, będące załącznikami do zarządzeń nr 98/17 i 99/17 Prezydenta Miasta Biała Podlaska z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie zbycia nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Biała Podlaska.

SKUP CAŁOROCZNY ZBOŻA, RZEPAKU, BOBIKU, GROCHU, ŁUBINU, KUKURYDZY
PŁATNE W DNIU ZAŁADUNKU
TEL. 609 521 837

FUNDACJA TEMIDA ul. Brzeska 32, 21-500 Biała Podlaska
tel. 517 596 327
pon. - pt. 8:00 - 16:00

ZAKRES USŁUG:
prawo cywilne (spadki, zasiedzenia) ■ prawo rodzinne (rozwozy alimenty)
prawo karne ■ prawo administracyjne ■ prawo pracy ■ renty i emerytury ■ odszkodowania
Darmowe porady prawne w każdą środę w godz. 13-15 dla osób nieobjętych ustawą o nieodpłatnej pomocy prawnej, osobom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych.

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

• USŁUGI POGRZEBOWE
• ADMINISTRACJA CMENTARZY
• PRZEWOZ MIĘDZYKRAJOWY ZMARŁYCH
• FORMALNOŚCI URZĘDOWE
• KAMIENIARSTWO
• WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
• KWIACIARNIA
• WYKONANIE
• WYKONANIE

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

MAKOYMŁUK I WSPÓLNICY
83 344 35 24
509 766 538 601 369 849

Aleje Jana Pawła II 25
Biała Podlaska
Wisznicka 1
Łomazy

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim. To proste. Wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Mogą Państwo szybko i łatwo nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Wystarczy wysłać SMS.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczono ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. UWAGA! Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ż, ź. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy literę „m”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba wpisać w SMS-ie:

a	– AGD
b	– BUDOWLANE
k	– KSIĄŻKI
ma	– MATRYMONIALNE
me	– MEBLE
mo	– MOTORYZACJA
n	– NAUKA
nk	– NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
nw	– NIERUCHOMOŚCI WYNAJĘ
ns	– NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŁ
op	– ODDAM-PRZYJMĘ
o	– ODZIEŻ
pp	– PRACA PODEJMĘ
pz	– PRACA ZATRUDNIĘ
rl	– ROLNICZE
rz	– RÓŻNE
u	– USŁUGI
zd	– ZDROWIE
zw	– ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:

**tpo.ns. Dom o powierzchni 120 metrów
w centrum Parczewa okazanie sprzedam. 660125XXXX**

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wyślemy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbę 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści ogłoszenia i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

Tylko „oczko” od pełni szczęścia

PIŁKA RĘCZNA

Po sobotniej wygranej nad Vive II Tauron Kielce 27:25 białskim szczyptarnostom brakuje tylko jednego punktu do utrzymania się w I lidze. Najbliższą okazję do jego zdobycia białacznie będą mieli 13 maja w Zawadzkich podczas spotkania z tamtejszym ASPR.

24. kolejka
Olimpia – Ostrowia 32:28
Końskie – Zawadzkie 31:21
Moto-Jelcz – Tarnów 28:30
Kalisz – Olimp 35:23
Chrzanów – KSZO 31:31
Siódemka – Czuwaj 28:33

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ GRUPA B

1. Olimpia	24	40	754:657
2. Kalisz	24	39	705:617
3. Czuwaj	24	37	754:692
4. Ostrowia	24	28	697:675
5. Końskie	24	25	685:650
6. Siódemka	24	24	662:636
7. Zawadzkie	24	23	680:721
8. Moto-Jelcz	24	22	649:635
9. Tarnów	24	21	707:724
10. Vive II	24	21	658:690
11. AZS AWF	24	19	643:654
12. Chrzanów	24	16	652:714
13. KSZO	24	15	616:653
14. Olimp	24	6	596:740

AZS AWF Biała Podlaska – Vive Tauron II Kielce



27:25 (14:14)



AZS AWF: Adamiuk, Chmurski, Kozłowski – Warmijak 4, Ziółkowski 3, Rusin, Stefaniec 7, Małecki 1, Kriuczuk 1, Bekisz 4, Banaś 2, Kandora 5, Pezda



Akademiczkom brakuje już tylko „oczka” do pewnego bytu w I lidze

Akademiczki z szansą na awans

PIŁKA RĘCZNA

W Białej Podlaskiej rozegrano półfinał turnieju o awans do drugiej ligi siatkarek. Do dalszych gier awansowały gospodynie AZS AWF pod wodzą Iwony Kandory oraz zawodniczki APPGO II LO Rzeszów. Turniej finałowy, którego zwycięzca awansuje do II ligi odbędzie się 19-21 maja.

Wyniki turnieju

AZS AWF – Poprad 3:2 (-20, 21-, -23, 14-, -10)
Salos – APPGO 0:3 (16-, 10-, 15-)
Poprad – APPGO 2:3 (-14, -19, 19-, 27-, 13-)
AZS AWF – Salos 3:1 (-23, -23, 10-, -27)
Salos – Poprad 0:3 (19-, 24-, 22-)

APPGO – AZS AWF 3:0 (-26, -26, -12)

TURNIEJOWA TABELA

1. APPGO	3	6	9-2
2. AZS AWF	3	5	6-6
3. Poprad	3	4	7-6
4. Salos	3	3	1-9

AZS AWF: Agata Perucka (L), Żaneta Madzio, Małgorzata Walczuk, Zuzanna Duma, Marta Miszkiniuk, Paulina Dudewicz, Adrianna Sawicka, Paulina Romanowska, Sylwia Rojek, Agnieszka Janisz, Alicja Jasińska (L), Iwona Kandora.
Trener Wojciech Ignatiuk, as. Anna Bodasińska

Marna wiosna naszych drużyn

PIŁKA NOŻNA

W sobotę w Krakowie piłkarki AZS PSW przegrały wysoko, bo aż 1:5 z miejscowym AZS UJ. Tym samym rundę zasadniczą zakończyły na 10 miejscu. W minioną środę podjęły Sztorm Gdańsk. Ponownie uległy rywalkom 1:2 i zameldowały się na spadkowym miejscu w tabeli.

Podlasie Biała Podlaska w sobotę nie grało, ponieważ stadion krakowskiej Garbarni był zalany wodą. Spotkanie przełożono na 31 maja. W środę Podlasie na własnym obiekcie zmierzyło się z Wierną Małogoszcz. Kibice obejrzeni grad bramek: białacznie wygrali 5:3. W najbliższą sobotę o godz. 17 ekipa z Białej Podlaskiej zmierzy się w Jarosławiu z JKS.

Orlęta Radzyń Podlaski zremisowały w sobotę u siebie z Karpatami, nie wy-

korzystując przy stanie 1:1 rzutu karnego. Niefortunnym egzekutorem okazał się Rafał Borysiuk. W środę Orlęta pauzowały, a w najbliższą niedzielę o godz. 16 zagrają u siebie z Unią Tarnów.

Lutnia Piszczac można pochwalić za grę z Górnikiem II Łęczna, ale za wynik już niekoniecznie. W środę Lutnia ponownie przegrała w Zamościu z Hetmanem 1:4. W niedzielę o godz. 16 podopieczni Jacka Syryjczyka zagrają u siebie z Chełmianką. LKS Milanów najpierw w Parczewie uległ Kłosowi Chełm 0:8, a w środę w Łęcznej przegrał z rezerwami Górnika 0:3. W najbliższą sobotę mecz z Hetmanem Zamość. Tęgie baty zebrała AP TOP-54 Biała Podlaska w Łodzi. SMS zaaplikował młodym białacznom siedem bramek, nie tracąc żadnej. W sobotę o godz. 12 w Białej AP TOP-54 zagra z Jagiellonią Białystok.

AZS PSW Biała Podlaska – Sztorm AWFis Gdańsk



1:2 (0:1)

Bramki: Cieśla – Zańko, Stasiulewicz



AZS PSW: Brzezina – Sosnowska, Kuciewicz, Edel, Michalska (10 Niedbata), Wołos (80 Cy-

nowska), Mikotajczak (51 Puk), Cieśla, Gąsieniec, Ulatowska (67 Kusiak), Płoska

Podlasie Biała Podlaska – Wierna Małogoszcz



5:3 (1:1)

Bramki: Kocoł 27, 54, Krykun 65, Syryjczyk 67, 68 – Wijas 45, 71, Bała 77



Podlasie: Wiśniewski – Radziszewski, Łakomy, Leśniak, Komar, Krykun (81 Sawtyruk), Andrzej

juk (61 Nieścieruk), Grajek (74 Goździotko), Kocoł, Jakubowski (62 Zabielski), Syryjczyk

Orlęta Radzyń Podlaski – Karpaty Krosno



1:1 (1:1)

Bramki: Kot 3 – Buszta 45



Orlęta: Steżala – Wrzesiński, Stolarczyk, Zarzecki, Szymala (90 Konaszewski), Kot, Bory-

siuk, Gęborys (80 Iwańczuk), Kalita (61 Puton), Zmorzyński, Olszak (75 Rycaj)

Hetman Zamość – Lutnia Piszczac



4:1 (1:1)

Bramki: Drozd 20, 40, Kupisz 58, Kanarek 76 – Kucharzewski 4



Lutnia: Kowalczyk – Czechowski (60 Didenko), Borowik, Kurowski, Czumer, T. Kaliszuk, Kucha-

rzewski (55 B. Kaliszuk), Andrzejuk (70 Mikociewicz), Artymiuk, Magier, Zaclura

Górnik II Łęczna – LKS Milanów



3:0 (0:0)

Bramki: Michałek 53, 80, Turewicz 85



LKS: Grzywaczewski – Daniłko, Magier, Bobruk, Czuryło, Romaniuk, B. Jaszczuk, Mróz (83

Pawlak), Zarzecki, Ilczuk (70 Pieńkus), P. Łotys

EKSTRALIGA

23. kolejka

AZS – Medyk 1:3
AZS PWSZ – Czarni 1:1
Górnik – SMS 4:0
Piaseczno – Olimpia 0:3
Mitech – AZS UJ 1:4
AZS PSW – Sztorm 1:2

1. Medyk (mp)	23	67	121:12
2. Górnik	23	63	79:18
3. AZS PWSZ	23	38	41:30
4. SMS (b)	23	38	43:38
5. Czarni	23	34	43:35
6. AZS	23	28	45:42
7. Olimpia	23	25	31:46
8. AZS UJ (b)	23	24	26:54
9. Mitech	23	21	26:58
10. Sztorm	23	20	21:68
11. AZS PSW	23	18	18:46
12. Piaseczno	23	17	21:62

III LIGA

27. kolejka

Unia – Jarosław 2:2
Karpaty – Resovia 0:2
KSZO – Soła 1:2
Avia – Cosmos 1:1
Podhale – Motor 0:1
Trzebinia/Siersza – Spartakus 4:1
Stal – Garbarnia 1:2
Podlasie – Wierna 5:3

1. Motor	26	52	48:21
2. KSZO	25	49	40:29
3. Garbarnia	24	49	39:23
4. Resovia	26	46	39:28
5. Stal	25	43	46:32
6. Soła	26	43	48:36
7. Jarosław	25	36	35:28
8. Podhale	25	34	35:33
9. Avia	25	34	31:35
10. Karpaty	25	34	28:32
11. Unia	25	33	30:31
12. Podlasie (b)	24	30	29:29
13. Orlęta	25	27	37:49
14. Cosmos (b)	26	24	26:41
15. Trzebinia (b)	25	23	37:45
16. Spartakus	26	23	26:49
17. Wierna (b)	25	11	27:61

IV LIGA

26. kolejka

Polesie – Stal 1:1
Tomasovia – Powiślak 4:1
Unia – POM 1:2
Victoria – Włodawianka 0:1
Chełmianka – Łada 4:1
Hetman – Lutnia 4:1
Górnik II – Milanów 3:0
Kłos – Lewart 1:2
Kryształ – Lublinianka 1:2

1. Chełmianka (s)	26	69	78:14
2. Górnik II	26	65	67:28
3. Hetman (s)	26	58	64:22
4. Tomasovia (s)	26	54	62:26
5. Stal	26	51	54:30
6. Kryształ	26	47	44:28
7. Lewart (s)	26	43	42:31
8. Lublinianka (s)	26	33	42:35
9. Włodawianka	26	32	45:51
10. Łada (b)	26	32	33:51
11. Powiślak	26	31	35:49
12. Kłos Chełm	26	31	32:40
13. Unia	26	26	26:41
14. Polesie	26	25	49:63
15. Victoria	26	24	31:49
16. POM (b)	26	22	29:57
17. Lutnia	26	15	18:56
18. Milanów (b)	26	3	18:108